Oświadczenie złożone
przez senatora Jana Filipa Libickiego
na 56. posiedzeniu Senatu
w dniu 8 kwietnia 2026 r.

Oświadczenie skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszki Dziemianowicz-Bąk

Szanowna Pani Minister!

Zwracam się do pani minister w sprawie wyjątkowo dramatycznej, wymagającej pilnej interwencji zarówno na poziomie indywidualnym, jak i systemowym.

Do mojego biura senatorskiego zwróciła się pani T.Z., uchodźczyni z Ukrainy, zamieszkująca obecnie w P., matka całkowicie sparaliżowanego młodego człowieka, pana M.O. Jest to osoba po ciężkim urazie kręgosłupa w odcinku szyjnym, całkowicie zależna od opieki innych, wymagająca całodobowej specjalistycznej opieki.

Od marca 2022 r. pan M. przebywał w Domu Pomocy Społecznej w P., gdzie trafił, będąc już osobą sparaliżowaną, i wielkim wysiłkiem sprowadzony do Polski jako uchodźca. W tymże domu pomocy społecznej zapewniono mu odpowiednie warunki życia i opiekę adekwatną do jego stanu zdrowia. Jednak w związku ze zmianą przepisów i wygaszeniem części rozwiązań wynikających z tzw. specustawy pomocowej dla obywateli Ukrainy z dniem 4 marca 2026 r. utracił on możliwość dalszego pobytu w DPS finansowanego ze środków publicznych.

W konsekwencji został przewieziony do ośrodka zbiorowego zakwaterowania w K., który – jak wynika z przedstawionych informacji – nie jest miejscem zapewniającym opiekę odpowiadającą jego dramatycznej sytuacji zdrowotnej i życiowej, a i tam może przebywać jedynie do końca czerwca br. Później zostanie odesłany do rodziny, w sytuacji gdy jego matka mieszka w kawalerce, opiekuje się mającą 90 lat matką oraz niepełnoletnim drugim synem. Pani Z. jest też jedyną żywicielką tej rodziny.

Szanowna Pani Minister, mamy tu do czynienia z sytuacją skrajną: młody człowiek, całkowicie sparaliżowany, świadomy swojej sytuacji, zostaje pozbawiony dostępu do systemowej opieki tylko dlatego, że znalazł się w luce prawnej powstałej w wyniku zmiany przepisów.

Nie ulega wątpliwości, że intencją ustawodawcy nie było doprowadzenie do takich sytuacji. Niemniej jednak obowiązujące regulacje – ograniczające zakres świadczeń dla osób objętych ochroną czasową do minimum – w praktyce prowadzą do dramatów ludzkich, których ten przypadek jest szczególnie przejmującym przykładem.

W związku z tym zwracam się do pani minister z uprzejmą, gorącą i dramatyczną prośbą o:

— podjęcie pilnych działań w celu znalezienia rozwiązania dla pana M.O., które umożliwi mu powrót do systemu całodobowej opieki, w szczególności w domu pomocy społecznej lub innej placówce o odpowiednim standardzie;

— rozważenie przygotowania nowelizacji przepisów, która wprowadziłaby wyjątek lub szczególną ścieżkę dla osób w stanie skrajnej niesamodzielności (np. całkowicie sparaliżowanych), objętych ochroną czasową, umożliwiającą im korzystanie z długoterminowej opieki instytucjonalnej finansowanej ze środków publicznych;

— wskazanie, czy w obecnym stanie prawnym istnieją jakiekolwiek instrumenty (np. decyzja uznaniowa, programy celowe lub współpraca międzyresortowa), które pozwoliłyby zabezpieczyć sytuację takich osób do czasu ewentualnej zmiany ustawowej.

Jestem przekonany, że państwo polskie, które od początku wojny wykazało się ogromną solidarnością wobec obywateli Ukrainy, powinno znaleźć rozwiązanie także dla tych najbardziej bezbronnych i najbardziej potrzebujących.

Deklaruję pełną gotowość do współpracy w celu wypracowania odpowiednich rozwiązań legislacyjnych oraz systemowych.

Z wyrazami szacunku
Jan Filip Libicki
senator RP